



Z frontów bojowych: Zburzony przez Włochów kościół w St. Polo. (Woj. kwat. pras.)

cie oceniła ją dopiero publiczność czeska, gdy we szła w skład narcdowej opery praskiej, tego teatru, który długo jeszcze będzie niedoścignionym wzorem dla naszych scen operowych. Nasza rodaczka jest w tym teatrze primadonną liryczną, a kreacje jej w „Onieginie“, „Werterze“, „Manon“, „Cyganeryi“ i „ślicznej Rusałce“ Dvorzaka cała krytyka czeska sławiła jako wzory szlachetnego, operowego stylu. Piękny głos artystki znajduje się teraz w pełni rozkwitu, talent sceniczny rozwinął się nadzwyczajnie, a osobisty wdzięk i wrodzona Warszawiankom wytworność nadają wysoce kulturalne piętno wszystkiemu, co artystka tworzy. Mamy nadzieję, że letni sezon opery pozwoli nam ocenić te zalety wszechstronnie.



Jubileusz Niny Dolli: Nina Dolli w roku 1918.

Z frontów bojowych.

Na frontach bojowych panuje na razie dalej walka pozycyjna. W górskim odcinku południowo zachodniego frontu, po obu brzegach Brenty, walka działowa utrzymuje się dniem i nocą ze wzrastającą raczej niż słabnącą potęgą. Od czasu do czasu wywiązuje się tu i ówdzie kaponada o sile prawie ognia huraganowego. Najuporczywiej i najgwałtowniej grają działa pomiędzy Monte Tomba i Vidor, jako też w odcinku Montello. Lecz także Monte Asolone na płaskowyżu Asiago doznaje gwałtownych

ataków artyleryjskich. Przeciw tej górze skierował się świeżo nawet atak piechoty nieprzyjacielskiej i został gruntuownie odparty.

Podobnie dzieje się nad dolną Piave.

Obok tego bardzo ożywiona czynność lotnicza rozwija się na całym froncie południowo zachodnim. Austro węgierska eskadra lotnicza dzielnie załatwia się z poruczonemi jej zadaniami i pochlubić się może niejednym uwagi godnym sukcesem.

Działalność Anglików i Francuzów, zwłaszcza we Flandryi, jakoteż pod Cambrai, dalej w Szampanii i Sundgowii, tchnie wcale znacznem ożywieniem. Artylerya pracuje tu z ogromną siłą. Liczne częściowe ataki podejmował nieprzyjaciel z niemałym rozmachem, ale nic nimi nie osiągnął. Jeśli nawet niekiedy udało mu się osiągnąć chwilowe — w każdym razie nieznaczne — sukcesy, to i te poszły w niwecz, gdyż strona przeciwna potrafiła wyprzeć atakujących kontratakami.

W odcinku Ypres szalała przez cały tydzień gwałtowna walka artyleryi. Przybierając coraz gwałtowniejsze rozmiary, rozszerzyła się także na Cambrai. Anglicy próbowali pod osłoną ognia armatniego wtargnąć do przednich linii niemieckich, na południowy wschód od Ypres. Próba nie dopisała. Zamach odparto. — nieprzyjaciel poniósł ciężkie straty.

Również między Moeuvre i Marcoing, jakoteż po obu stronach St. Quentin, dalej w niektórych odcinkach między Oise'ą i Aisne'ą rozgorzała ostra walka działowa. Na zachód od Blamont wzmogła się ona niepomiernie.

Wszędzie na frontach bojowych nieomyślny

stan aury i mała przejrzystość powietrza przeszkadzają rozwojowi operacji.

Jubileusz Niny Dolli.

Ułubienica naszego miasta, sympatyczna tancerka Nina Dolli obchodzić będzie w niedzielę, dnia 10. lutego jubileusz 500 go występu. Młodziutka to jubilatka, bo wcześniej też zaczęła swą działalność artystyczno choreograficzną, jak to świadczy zamieszczona w dzisiejszym numerze jedna z jej fo-



Jubileusz Niny Dolli: Nina Dolli w roku 1906

tografii, gdy była jeszcze malutką debiutantką. Spodziewać się należy, że publiczność krakowska po spieszy tłumnie na urządzony z okazji tego jubileuszu, benefisowy wieczór Niny Dolli, która dobrze się również zapisała w Krakowie ze swej dobroczynnej działalności. Nie było bowiem komitetu filantropijnego, któremu by odmówiła bezinteresownego współudziału na cel społeczny. W wieczorze tym, który odbędzie się w sali Sokoła, oprócz artystycznego ensemble Niny Dolli, uczeń i uczniów prof. Dolńskiego, pianistki Janiny Wilkoszówny, wystąpi najmłodsza uczennica Niny Dolli, czteroletnie dziecko, budzące zdumienie swym talentem. Pozostałe bilety nabywać można w handlu p. Józefa Rudnickiego. Rynek, linia A — B.



Z frontów bojowych: Zburzony most na rzece Tagliamento ze zwisającym na filarze autodemem (Woj. kwat. pras.)